

1. Wstęp

Niewiele jest roślin, które prezentują się tak wdzięcznie i urzekają zapachem, jak lawenda. Jednocześnie przyciągają mnóstwo owadów zapylających i mają wiele użytecznych zastosowań. Przed pełnoetatowym prowadzeniem plantacji projektowaliśmy ogrody i do ich aranżacji chętnie wykorzystywaliśmy lawendę, która stała się coraz modniejsza w różnych kompozycjach. Świadomi oczekiwań klientów i głównych problemów, z jakimi borykają się podczas uprawy lawendy, przetestowaliśmy wiele odmian. Szukaliśmy takiej, która przede wszystkim jest odporna na nasze warunki klimatyczne oraz świetnie się prezentuje podczas spoczynku i kwitnienia. Gdy w 2014 roku natrafiliśmy na nową wyhodowaną w USA lawendę pośrednią o nazwie *Platinum Nico*, czuliśmy, że może być to przełomowe odkrycie. W Polsce w tym czasie istniały jedynie niewielkie plantacje prowadzone jako zajęcie dorywcze lub odskocznie od pracy w korporacjach. Oferowały wąski zakres produktów lub nie wykorzystywały w pełni swojego potencjału. Głównym gatunkiem na nich uprawianym były lawendy wąskolistne, które nie osiągają imponujących rozmiarów. To stworzyło lukę na rynku, którą postanowiliśmy wypełnić. Naszym zamierzeniem była profesjonalna plantacja, która jak najwierniej odzwierciedli model funkcjonowania plantacji na polach Prowansji. W ten sposób w 2015 roku powstało Lawendowe Wzgórze.

Ze względu na ograniczone środki finansowe i nie do końca przetestowaną nową odmianę lawendy zdecydowaliśmy się na niewielką, 50-arową uprawę. Ograniczona ilość dostępnych informacji o zakładaniu i prowadzeniu plantacji sprawiła, że początki były trudne. Uczyliśmy się głównie na własnych błędach i w większości przypadków działaliśmy po omacku. Jednak mieliśmy wizję, która wyznaczała nam kierunek rozwoju. Obraliśmy sobie cele i dążyliśmy do nich małymi krokami, co roku zmieniając, ulepszając lub dodając nowe produkty. Czasami drogę wskazywali nam klienci, którzy pytali o określone produkty lub usługi. Wraz ze wzrostem popular-

ności i umacnianiem pozycji na rynkach lokalnych systematycznie powiększyliśmy powierzchnię uprawy. W 2022 roku plantacja osiągnęła już obszar 2 hektarów i dalej dynamicznie się rozwija.

Co roku otrzymujemy dziesiątki zapytań od osób noszących się z zamiarem założenia plantacji. Najczęściej dotyczą one podstawowych zagadnień na temat samej uprawy, kwestii technicznych oraz aspektów biznesowych. Pomimo że w internecie można znaleźć coraz więcej informacji na temat lawendy, to często mają one charakter ogólnikowy lub są mało wiarygodne. Dlatego zebraliśmy nasze 7-letnie doświadczenie związane z uprawą, przetwarzaniem i sprzedażą lawendy w poradnik, który ujmuje te zagadnienia w całość. Pomoże on każdemu, kto chciałby uprawiać lawendę zarówno dla przyjemności, jak i dla pieniędzy. Znajdziecie w nim konkretne wskazówki i kompleksową wiedzę niezbędną do stworzenia swojego własnego lawendowego biznesu.

1.1 Wyobrażenia a rzeczywistość

Większość osób ma mylne wyobrażenie o lawendowym biznesie, utożsamia go z ucieczką od korporacyjnej rzeczywistości do sielanki wśród pachnących roślin. Utopijny wizerunek plantacji lawendy tworzymy głównie na podstawie idyllicznych obrazków z Francji lub Chorwacji, gdzie morze fioleto sięga aż po horyzont.

Nasze marzenia o założeniu podobnej uprawy lawendy w Polsce szybko zweryfikuje rzeczywistość. Jest kilka powodów, dlaczego możemy jedynie próbować imitować plantacje z rejonów Morza Śródziemnego. Główna przyczyna to mniej sprzyjające warunki klimatyczne. Podobna uprawa w Polsce jest bardziej wymagająca i niesie za sobą więcej wyzwań i zagrożeń. Lawenda nie jest naszą rodzimą rośliną i nie występuje naturalnie w środowisku. Żeby dobrze rosła i przeżyła zimę, trzeba jej stworzyć odpowiednie warunki. Aby oszczędzić wielu osobom rozczarowań i straty pieniędzy, warto już na początku zaznaczyć, że lawendy nie wystarczy posadzić, żeby rosła. Nie osiągniemy efektu podobnego z prowansal-

skich pól przy minimalnym wysiłku. Większość robót na plantacji będziemy musieli wykonywać ręcznie. To głównie ciężkie prace polowe z taczka i łopata w rękę. Trzeba się również przygotować na to, że wiosną będą nam nieodłącznie towarzyszyły zimno i wiatr, natomiast w okresie letnim nie unikniemy pracy w upalnym słońcu. Jeśli nigdy wcześniej nie pracowaliście fizycznie, może się to okazać za dużym wyzwaniem.

1.2 Czy to się opłaca?

To jedno z najczęściej kierowanych do nas pytań. Nie da się na nie jednoznacznie odpowiedzieć. Sukces zależy głównie od naszej determinacji, umiejętności w zakresie zarządzania i marketingu.

Podobnie jak inne przedsięwzięcia związane z dużym ryzykiem i wyzwaniami uprawa lawendy potrafi być niezmiernie zyskowna. Stopa zwrotu z plantacji w stosunku do wymaganego wkładu początkowego jest bardzo wysoka. Jeden dobry sezon może zamortyzować całość poniesionych wydatków.

Ze względu na dużą liczbę zmiennych czynników związanych z uprawą nie jest możliwe dokładne określenie, ile można zarobić na lawendowym biznesie. Duże i znane plantacje w USA, Wielkiej Brytanii lub na południu Europy osiągają rocznie milionowe przychody. W polskich warunkach, przy słabiej rozwiniętych turystyce i rynku wewnętrznym, nie uzyskamy podobnych wyników, jednak sezonowe zarobki wysokości od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych są możliwe nawet przy 1-hektarowej plantacji.

1.3 Finansowanie

Skąd wziąć na to pieniądze? Jeśli zaczynamy lawendowy biznes od zera, należy się liczyć z tym, że koszty początkowe, które będzie trzeba ponieść, mogą być znaczne. Największe z nich to zakup działki i budowa infrastruktury na plantacji typu: sklep, suszarnia, magazyn. Dużo zaoszczędzimy, jeżeli dysponujemy własnym kawałkiem ziemi oraz gotowymi zabudowaniami, które można

przystosować do obsługi plantacji. Koszty, których nie da się uniknąć, to między innymi zakup sadzonek, narzędzi, kosiarek, agrotkaininy, różnych materiałów, przygotowanie pola. Ale te wydatki również można zminimalizować, korzystając z programów rolniczych z ARiMR-u lub dofinansowań do założenia własnej działalności gospodarczej. Na Lawendowym Wzgórzu prowadzimy szkółkę roślin, z której na inne plantacje powędrowało już tysiące sadzonek dla osób, które korzystały z programów rolniczych.

2. Profil biznesowy plantacji

2.1 Kierunki rozwoju

Zwykle zmieniające się potrzeby rynku wyznaczają przedsiębiorcom kierunki rozwoju. Lawendowa branża nie jest wyjątkiem i wciąż adaptuje się do nowych trendów. W ciągu ostatnich lat można zaobserwować powolne odejście od plantacji bazujących wyłącznie na masowej produkcji olejku eterycznego i suszu oraz ich sprzedaży hurtowej. Wraz z rozwojem turystyki zarówno stare, jak i nowo powstające uprawy stawiają głównie na profil biznesowy oparty na kliencie przyjeźdnym i sprzedaży produktów przetworzonych. To kierunek, który wykorzystuje w większym stopniu potencjał uprawy i przynosi największe korzyści finansowe. Taki charakter działalności najlepiej sprawdza się w państwach, gdzie lawenda nie występuje jako roślina rodzima. To istotne, gdyż w tych regionach plantacja może się stać atrakcją regionalną lub krajową skutecznie przyciągającą turystów.

Przed wyznaczeniem kierunku, w którym ma zmierzać nasza uprawa, zalecamy zrobić research w internecie i obejrzeć strony jednych z najbardziej znanych plantacji. Oto kilka ciekawych miejsc, które mogą stać się dla Was źródłem inspiracji: Australia (Bridestowe Lavender Estate), USA (Lavender by the Bay, White Oak Lavender Farm, Little Lavender Farm, Kingfisher Farm, Lake Michigan